

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Listopada w.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 3	średnia.	27 cal. 9 27 lin.	- 4,08 stopni	Wschodni	Pochmurno
dn. 4	średnia.	27 - 8,15 -	- 3 42 -	Wschodni	Pochmurno
dn. 5	godz. 6	27 - 7,4 -	+ 2,	Wschodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Rząd gubernialny litewsko-wileński, przesłał do redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopia postanowienia wileńskiego gubernialnego Rządu, w dniu 23 października 1820 roku nastalego.

Ten Rząd gubernialny naradzał się: iż z o-
trzymanych od szlacheckich opiek, również od mie-
skich i ziemskich policyi doniesień, okazuje się
bardzo mało weszłych do skarbu niedoimek z ro-
żnych podatków i poborów, oraz opieszale wy-
bieranie niedoimek w naturze rekrutów i rekruc-
kich pieniędzy na żydach, karaimach i pogranicz-
nych mieszkańcach wiejskich, wówczas kiedy po-
zebraniu z pola zboża i po nastaniu czasu, w któ-
rym podług tutejszego zwyczaju, wnoszą się przez
włościan i innych mieszkańców właścicielom czyn-
szu i arendy, i kiedy przedsię się wzięto pro-
dukta, postęp w zaspokojeniu skarbu powinien być
widoczny; a z tego dostrzegając, iż szlacheckie o-
pieki i policye zostawiają bez działania, dane im
od tego gubernialnego Rządu, pod dniem 27 li-
stopada 1819 roku, w Ukazach w przedmiocie
niedoimek instrukcyje, wspierające się na prawach,
i niejednokrotnie potem powtórzone zalecenia, a
mianowicie: pod dniem 7 lutego, 16 marca, 1
maja, 7 junii, 16 julii i 9 augusta teraźniejszego
1820 roku, i osobno Ukazy w rozwiązaniu różnych
przedstawiń, posłane do niższych ziemskich są-
dów: trockiego dnia 17 i wileńskiego 30
kwietnia, rosieńskiego dnia 10 i upickiego 21 ju-
nii, zawileyskiego 31 julii, brastawskiego 19 au-
gusta, szawelskiego 20 septembra tegoż roku;
ziemskim kommissarzom: szawelskiemu dnia 24
grudnia 1819 i wileńskiemu maja 5; policmey-
strom: wileńskiemu marca 26, a kowieńskiemu
26 kwietnia; szlacheckim opiekom: rosieńskiemu d. 22
marca i kwietnia 26, wileńskiemu 24 marca i kwie-
tnia 26, upickiemu kwietnia 12 i julii 31, oszmiań-
skiej i kowieńskiej kwietnia 26, brastawskiej maja
17, wileńskiego junii 21 i zawileyskiej 31 julii
teraźniejszego 1820 roku; tłumacząc się niektó-
re opieki tem, że w miesiącach letnich nie ma
ładnego dochodu z majątków, inne zaś tak szla-
checkie opieki, jako i policye nie dostawiają na-
wet regularnie o postępie w wybieraniu niedo-
płat i zaleconych tygodniowych wiadomości; o-
czem sporządza się już lista dla okazania nieczyn-
ności każdego z wyrażonych miejsc. Postanowił:
uczynić co następuje: 1) Stołomaczelnikowi te-
goż Rządu Kowalenkowi nanowo zalecić, ażeby
niezawodnie w 10 dni ukończywszy listę z rap-

portów szlacheckich opiek, również mieskich i
ziemskich policyi o czynnościach każdej, i o tem
w czem okaże się niewypelnione dane im zale-
cenie, takż co zrobiono przez powiatowych pod-
komorzych i chorążych, którzy powinni byli, po-
dług polecenia tegoż gubernialnego Rządu, uczy-
nić w majątkach pod opieką zostających, wysle-
dzenie, czy wszystkie z nich dochody obrócone
zostały na zapokojenie niedoimek, i o dalszém,
podał Rządowi dla rozpatrzenia i poddania win-
nych przyzwoitej odpowiedzi; 2) Wszystkim szla-
checkim opiekom, podkomorzym, chorążym, mie-
skim i ziemskim policyom, takż kommissarzom
ziemskim, surowo nanowo zalecić, iżby idąc za
przepisami tegoż rządu, a mianowicie za instruk-
cyą wyrażoną w Ukazie, pod dniem 27 listopa-
da 1819 roku, natychmiast, nie tracąc najmniey-
szego czasu, przystąpiły do wybierania niedoimek,
mając pilną baczość, iżby wszystkie bez wyjąt-
ku dochody, obracane były na zaspokojenie skar-
bu, żeby szlacheckie opieki w czynności swej
nie trzymały się samych tylko zaleceń opiekun-
danych, lecz do wszystkich tych majątków, z któ-
rych nie wchodzi do skarbu dochody, wysyłały
swoich członków dla odkrycia przyczyn, zebra-
nia do skarbu z włościan i innych mieszkańców
czynszów i arend, i dla sprzedaży produktów, ró-
wnie dla poddania odpowiedzialności opiekun-
ów, jeśli przez opieszalność ich korzystali z do-
chodów sami właściciele, skarbowi zadłużeni, i
żeby, tak opieki i policye, jako podkomorzowie
chorążowie i kommissarze ziemscy, przeżyraw-
szy naytroskliwiej wszystkie zalecenia od tegoż
gubernialnego Rządu, pełniącego obowiązek cy-
wilnego gubernatora i izby skarbowey, w przed-
miocie każdego rodzaju niedoimek, im wydane-
go niewypelnione, natychmiast wypelnili i rap-
portowali dokąd należy, wiedząc, iż samo tylko
odznaczenie się w pozyskaniu rychlém wszyst-
kich niedoimek, uwolnić może od tej odpowie-
dzialności, jaka na winnych za opieszalność nie-
chybnie rozciągniętą być ma; przylém uprze-
dzić urzędników wspomnianych miejsc, również
podkomorzych i chorążych, iż spodziewana wkrót-
ce odmiana ich przez nowe szlacheckie wybory,
najmniey nie powinna wstrzymywać przez nich
rozpoczętej czynności, gdyż za okazaniem się
opieszalności przed odmianą, lub pofolgowania nie-
opłacającym, do nichże będzie zastosowano z na-
łożeniem na majątki ich zaprzeczenia, i prócz te-
go mieskie i ziemskie policye zobowiązać, ażeby
przypominały każdego rodzaju właścicielom i wło-
ściom skarbowym, iżby korzystając z ulgi dozwol-

loney w oddawaniu rekrutów prosto do ustanowionych w miastach: Wilnie, Włkomierzu i Szawłach urzędów rekruckich, nieodmiennie zdalnych w następującym naborze, i wszystkich nieakuratnych oddawców obowiążali przez podpiski w tém, że tę niedoimkę całą koniecznie wybiorą do dnia 15 listopada teraźniejszego roku; w przypadku nieprzedstawienia przez kogokolwiek z nich na ten termin, z oddania niedoimkowych rekrutów kwitacji, tedy sami urzędnicy policyi mają wybierać z majątków ich zdalnych do służby ludzi, i odsyłać do kogo należy przy służących policyi, z doniesieniem swoim do wspomnianych urzędów rekruckich, uzyskując razem i całe podług prawa na niedoimkowych rekrutów przeznaczenie; wiedzieć zaś mają mieskie i ziemskie policye, iż jeżeli i pomimo to okaże się jeszcze niedoimka w naturze rekruta, tedy już za to członkowie policyi, a mianowicie poliomeystrowie, herodniczowie i kommissarze ziemscy, jako w tych policyach pierwszeństwo trzymający, surowo odpowiadać będą; nakoniec w posyłanych do policyi Ukazach dodać i to, iżby wszystkim do kogo należy zaleciły, ażeby i podatki za termin teraźniejszy, pod żadnym pozorem nie dopuszczały do zaległości, a powiatowym strapczym osobno zalecić przez Ukazy, ażeby za wykonaniem teraźniejszego rozporządzenia, mając naysilniejszą łacność, o wszelkiej i najmniejszej w tém zwłoce, lub pofolgowaniu nieopłacającym, donosili natychmiast Rządowi; o takowém rozporządzeniu donieść JW. Litewskiemu Wojennemu Gubernatorowi i uwiadomić izbę skarbową; do kancelaryi zaś cywilnego Gubernatora przesłać tego kopią; przesyłając również kopią do redaktora gazety Kurjera Litewskiego, dla wydrukowania w tej gazecie w języku polskim, iżby każdy z obywateli gubernii wileńskiej widząc surowość środków za niepłacenie podatków i innych poborów, użył wszystkich sposobów dla natychmiastowego zapłacenia wszelkich skarbowych należności, dla oddalenia od siebie, za przeciwnie temu, nieprzyjemnych następstw.

Na oryginalu podpisali: Zastępujący miejsce cywilnego Gubernatora, wice Gubernator Piotr Horn, i Sowietnik Wincenty Ławrynowicz a zaś świadczył Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Zgodno z oryginałem: Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny, wydany w Warszawie dnia 4 października za odznaczenie się w służbie mianowani zostali na półkowników, dowódcy półków pieszych: wileńskiego *Lewandowski*, litewskiego *Nikitin* 2gi, białostockiego *Balbjekow* i 2go półku grenadyerów, oddzielnego litewskiego korpusu *Deskur*. Na podpółkowników, majorowie półków pieszych: brzeskiego *Sadłucki* i *Somorokow*, litewskiego *Broun*, wileńskiego *Stramouchow* 2gi; półków grenadyerskich, oddzielnego litewskiego korpusu: półku 1 *Wysocki* 2gi i *Kwitiński*, półku 2 *Cikieln*; półków strzeleckich: 47go *Szendiuk* i 48go *Pośnikow*.

Przez tenże rozkaz dzienny, leyb-gwardyi półku wołyńskiego, półkownik *Pinabel*, przeznaczony został na dowódcę brzeskiego pieszego półku.

Przez rozkaz d. 5 paździer. Cesarz Jmć oświadcza szczególniejsze swe zadowolenie generałowi dyżurnemu głównego sztabu J. C. W. Cesarzewicza, generał majorowi *Kriucowu*, za odznaczającą się regularność w powierzony jemu części.

— Winnica —

Dnia 28 września miesiąca przeszłego zje-

chał do tutejszego Gymnazyum JW. *Borgiaś Mackiewicz*, biskup dyecezyi kamienieckiej i kawaler, w celu udzielenia uczącej się młodzieży, do 550 osob wynoszącej, sakramentu bierzmowania. Przez trzy dni młodzież szkolna przygotowywała się do tego sakramentu; w niedzielę zaś dnia 3 października X. Kapelan gymnazyalny do uczniów miał kazanie, a po obiedzie młodzież przystępowała do sakramentu bierzmowania w kościele XX. Dominikanów. Po skończonej tej ceremonii, ponieważ pokazało się, że 50 uczniów z wody tylko było ochrzczonych, przeto JW. Pasterz nazajutrz w kościele XX. Kapucynów dopełnił nad wszystkimi ceremonii chrztu ś., potem ich bierzmował, a po daném błogosławieństwie zebranej młodzieży i po obejrzeniu z licznie zgromadzonem duchowieństwem zakładów gimnazyalnych, dnia 6 października JW. Pasterz pożegnał zgromadzenie gimnazyalne i udał się do Kamieńca.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 10 listopada.

z Bożej Łaski

MY ALEXANDER I,
CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI
it. d. it. d. it. d.

Wszem w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, a mianowicie Obywatelom Królestwa Naszego Polskiego, wiadomo czyniemy: iż izba senatorska i izba poselska, stosownie do przedstawionego w imieniu Naszém projektu, i po wyłuchaniu mówców rady stanu i kommissyów seymowych, uchwaliły co następuje:

P R A W O.

O odstąpieniu własności prywatnej z powodu użyteczności publicznej.

Artykuł 1. Rząd ma prawo wymagać od każdego, odstąpienia własności z powodu użyteczności publicznej, za sprawiedliwem i poprzedniem wynagrodzeniem, a to stosownie do art: 27 konstytucyi.

Art: 2. Przypadki, w których odstąpienie takowe przez rząd wymagane być może, są następujące:

1. Gdyby przy zakładaniu i regulowaniu traktów głównych znalazły się na przeszkodzie ogrody, place, budowle, lasy i kopalnie.

2. Gdyby przy zakładaniu, robieniu, lub poprawianiu traktów głównych rząd był w potrzebie zabierania materyałów, na gruncie lub w gruncie prywatnego właściciela znajdujących się.

3. Gdyby przy zakładaniu i regulowaniu ulic w miastach, własność prywatna na nieuniknioną przeszkodzie stawała.

4. Gdyby zakładanie kanałów spławnych, albo sprostowanie i obwarowanie rzek spławnych, lub uprzątnienie z nich zawad, pozbawiło właściciela własności jego, lub pobieranego dochodu prawem niezakazanego albo konsensami urzędowemi dozwolonego.

5. Gdyby na założenie twierdz i warowni własność prywatna okazała się być niezbicie potrzebną.

6. Gdyby przez założenie obozu lub odbywanie popisów wojskowych właściciel nazawsze lub czasowo był pozbawiony dochodu z gruntu.

7. Gdyby przy zakładaniu dróg publicznych właściciel cząstkowy więcej jak czwartą część całej swojej dziedziny utracił.

Art: 3. W każdym przypadku, gdzie zachodzić będzie potrzeba ze strony rządu odstąpi-

nia własności prywatnej na użyteczność publiczną, a gdzie rząd o jej nabycie z właścicielem przez dobrowolną zgodę nie mógłby się ułożyć, będzie wydane postanowienie Króla albo jego namiestnika, po wysłuchaniu zdania rady stanu, która obustronne wnioski rozstrzygnie.

W postanowieniu tém będą wyrażone: nazwisko i gatunek własności, której odstąpienie byłoby żądane i jej lokalne położenie; nazwisko jej właściciela, powód do żadanego jej odstąpienia, a nakoniec upoważnienie właściwej komisji rządowej w celu przywiedzenia do skutku tegoż postanowienia.

Art. 4. Postanowienie to będzie umieszczone w Dzienniku województwa tego, gdzie leży taż własność, i w gazecie warszawskiej, a to w celu zawiadomienia o nim wierzycieli mogących mieć swoje prawa na teży własności.

Art. 5. Przywiedzenie do skutku postanowienia wyż. pomienionego, będzie popierane wyłączenie w sądzie tylko ziemskim, w którego obrębie leży własność, a to podług następujących przepisów.

Art. 6. Władza do uskutecznienia postanowienia wyż. pomienionego upoważniona, postara się o wręczenie wezwania właścicielowi prywatnemu osobiście lub w jego zamieszkanu, aby się stawil w sądzie ziemskim w celu pozyskania wyroku wyznaczającego detaxatorów do oszacowania pomienionej własności.

Będzie wolno sądowi skrócić termin do stawienia się, a to w miarę nagłości przypadku. Wrz. z wezwaniem tém będzie wręczona właścicielowi kopia postanowienia rządowego, i będą w nim wymienieni detaxatorowie z strony rządu podani.

Gdyby właściciel prywatny nie był wiadomy z zamieszkania, lub mieszkał za granicą a nie miał w miejscu zastępcy, tedy wręczenie wezwania nastąpi do rąk wójta lub burmistrza.

Art. 7. Co do podawania przez obie strony detaxatorów, oraz co do wnoszenia przeciwko ich wiarygodności zarzutów, będą służyć przepisy w kodeksie postępowania sądowego cywilnego zawarte.

Art. 8. Sąd ziemski po rozstrzygnięciu zarzutów, jeżeliby te przeciwko podanym detaxatorom wniesione były, wyda wyrok nakazujący oszacowanie, wyznaczy sędziego zjazdowego i detaxatorów, wyrazi ich imiona i nazwiska, i wymieni własność, która ma być oszacowana; a jeżeliby strony zgodnie podały na detaxatorów osoby nie będące stałymi detaxatorami, tedy sąd w wyroku tym samym wyznaczy sędziego do odebrania od nich przysięgi.

Art. 9. Przeciwko wyrokowi temu nie będzie miała miejsca żadna opozycja ani apellacya. Wyroku tego, jeżeli był naoczny, nie będzie potrzebne wręczenie.

Art. 10. Za okazaniem sobie wyroku dopiero wspomnianego i najdalej w dni 8 sędzia zjazdowy wyznaczy termin, w którym przystąpi wraz z detaxatorami do oszacowania. Zawiadomienie o tym terminie będzie wręczone na dni 8 przynajmniej właścicielowi.

Art. 11. Póki zasady do oszacowania przez ustawę legalną postanowione nie będą, może tymczasowie podług miejscowych zwyczajów oszacowanie być przedsięwziętém. Kamienice, pałace i domy w miastach; pałace i domy mieszkalne i gospodarskie po wsiach; tudzież ogro-

dy angielskie, domy fabryczne, młyny, tartaki, papiernie, folusze, karczmy, browary, gorzelnie i t. p. zakłady, tudzież kościoły, dwojaką ceną będą oszacowane: jedną podług kosztów na ich założenie łożonych, drugą podług istotnego czystego dochodu. Wybór wynagrodzenia, podług którego oszacowania, pierwszego lub drugiego ma nastąpić, należy jedynie do właściciela.

Art. 12. Sędzia zjazdowy w dniach 8 po ukończeniu szacowania złoży protokół oszacowania w kancelaryi sądu ziemskiego za kwitem pisarza; w tychże dniach 8 stronom interesowanym wolno jest czynić swe zarzuty przeciwko taxie, z przyczyny jej wyższości jako i niższości; strona takowe zarzuty czyniąca obowiązana jest komunikować wywód tych zarzutów z dowodami stronie przeciwnej, z wezwaniem w nowym 8miodniowym terminie na audyencyą sądu; sąd po wysłuchaniu wniosków stron, albo taxę zatwierdzi, albo ją sam sprostuje, albo przed jej zatwierdzeniem zjazd tych samych lub innych detaxatorów na grunt z przepisaniem reguły rozporządzi. W tym ostatnim przypadku, gdy sędzia zjazdowy przepisom wyroku sądowego w terminie przez siebie wyznaczonym zadosyć uczyni, i dzieło swoje wraz z relacyą detaxatorów w czasie jak powyżey przepisana, w sądzie złoży, strona pilniejsza wezwie stronę przeciwną w ciągu dni 8 na audyencyą sądu, i będzie się domagała ustanowienia taxy. Sąd wysłuchawszy wniosków stron jeżeli jakie czyniły, taxę ostatecznie postanowi.

Jednakże po odbyciu pierwszego terminu oszacowania, spór o wyższość lub niższość taxy, choćby go strony wprowadziły, nie będzie tamował wypłaty szacunku z strony rządu niezaprzeczonego, ani też zajęcia natychmiast przez rząd własności na użytek publiczny przeznaczonej.

Art. 13. Nad istotny szacunek, jaki przez sąd ustanowiony został, rząd będzie obowiązany za odstąpioną własność, 5tą część tegoż szacunku właścicielowi nadłożyć.

Art. 14. Jeżeli na własności takiej nie znajdowali się zadni hipotekowani wierzyciele, tedy rząd będzie obowiązany szacunek jej z nadłożoną 5tą częścią do rąk właściciela i za kwitem jego wypłacić.

Art. 15. Gdyby zaś na własności takiej znajdowali się hipotekowani wierzyciele, lub gdyby wypłaty tej właściciel przyjąć nie chciał, albo też gdyby był z zamieszkania niewiadomy, lub mieszkał za granicą, albo też gdyby właściciel nie był z powodu małoletności, bez własności i t. p. zdolnym do odebrania wypłaty, w ten czas pieniądze te będą złożone do depozytu.

Art. 16. Za złożeniem kwitu z wypłaconego szacunku, czyli to do rąk właściciela, czyli też do depozytu, i za wniesieniem illacyi bez żadnego już wzywania tegoż właściciela, sąd ziemski wyda na rzecz rządu wyrok przysądżający własność takową jako odstąpioną na użyteczność publiczną.

Wyrok ten obejmować będzie:

1. Postanowienie rządowe, o którym się mówiło w artykule 3 w całej treści.
2. Datę wyroku nakazującego oszacowanie.
3. Ilość szacunku ustanowionego przez detaxatorów, i ilość nadłożoney do niego 5tej części.
4. Kwit właściciela albo depozytowy z wypłaconego szacunku w całej treści.

Wyrok ten będzie wręczony właścicielowi; nie będzie podlegał żadnej opozycji ani apelacji, i będzie podany do ksiąg hipotecznych dla wpisania go w księgę właściwą.

Art. 17. Wszeckie koszta prawne i detaxacyi ponosić będzie strona wywłaszczenia żądająca.

Art. 18. Za nim sądy konstytucyjne ziemskie i zjazdowe zaprowadzonemi zostaną, wykonanie niniejszego prawa należeć będzie do teraźniejszych trybunałów pierwszej instancyi w miejsce sądów ziemskich, i osób przez nich delegowanych w miejsce sędziów zjazdowych.

Po rozważeniu niniejszej uchwały, i po nadaniu jej mocy prawa, przez sankcyą Naszą Królewską, stosownie do artykułu 150 Statutu organicznego o reprezentacyi narodowej, zalecamy i rozkazujemy, aby toż prawo stwierdzone wielką pieczęcią stanu, umieszczone było w dzienniku praw i przesłane do senatu, rady stanu, kommissyi rządowych i wszystkich władz krajowych; w szczególności zaś zalecamy kommissyi rządowej sprawiedliwości prawo niniejsze, jako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

Dan w Warszawie d. 12 października 1820 r.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Ig. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem Minister Sprawiedliwości M. Badeni.

Sekretarz Jeneralny, Refer. Stanu J. Hankiewicz.

Dawno już nie donosiłem publiczności o postępie działań przedsięwziętych w celu wystawienia Pomnika dla ś. p. Xiążęcia Józefa Poniatowskiego; jakoż nie było godnem jej uwiadomienia: lecz gdy w czasie pobytu w tej stolicy sławnego artysty Thorwaldsona, po odbytych z nim naradach, nastąpiły niektóre zmiany w układach, jakie dawniej w gazetach umieszczone zostały, podać więc one do powszechnej wiadomości pośpieszam.

A najprzód: że miejsce do wystawienia pomnika naszemu Bohatyrowi, za naydogodniejsze uznane zostało przez samego artystę, Krakowskie Przedmieście, na placu będącym przeciwko domu zwanego Wasilewskich, gdzie posąg twarzą wprost do statuy Zygmunta obrócony będzie.

Powtórę: że ubiór osoby, kształt jej, pozycja, niemniej konia, jako też forma podstawy i t. p. zupełnie oddanem zostało gustowi artysty, i jego w tej mierze decyzyi; zastrzegając jednakże, iż rzeźba na podstawie, jako wyobrażająca znacznie większe wypadki z dziejów polskich, wydana być ma w smaku narodowym.

Donoszę przytém publiczności, że artysta Thorwaldson dał naysolenniejsze przyrzeczenie, rozpocząć niezwłocznie robotę modelu pomnika, i nie zaymować się w ciągu jej żadną inną pracą, aż do zupełnego ukończenia, które że za 9 miesięcy nastąpi, powodem jest przeto umocowanemu odtowarzystwa, i praszając niniejszém wszystkich, przyymowaniem składek zaymujących się, aby zebrane pieniądze, przed upłynieniem oznaczonego wyżej czasu, tu w Warszawie do kassy ogólnej wnieść raczyli.

Z niemilém wprawdzie uczuciem, lecz winieniem tu oświadczyć, iż zebrane dotąd fundusze do uskutenienia przedsięwziętego dzieła, nie są dostateczne; zniewolony więc jestem raz jeszcze odezwać się do szanowney publiczności, w przekonaniu; że gorliwość i wspólnałość jej w dalszych na tak chwalebny cel ofiarach, wszelki niedostatek zapełni. Dan w Warszawie d. 6 listopada 1820

Mokronoski.

Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dwuletnich działań rządu.

(Obacz Kur. Lit. N. 129.)

Towarzystwo ogniowe.

Administracya tego towarzystwa w ciągu dwó-

letnim zupełnie rozwiniętą została. Sporządzone nowe kadastra po rozmiarze i oszacowaniu wszelkich budowli po wsiach i miastach, a summa ogólna assekuracyjna przenosi dawniejszą o zł. pol. 111,756,175; w stosunku do summy takowej, rozpisano w roku zeszłym do poboru skłaki.

W miastach zł. pol. 572,067 gr. 16

Na wsiach — 282,559 — 20

○ zł. pol. 359,980 więcej, jak dawniejsze składki wynosiły.

Przyznano zaś za zdarzone pogorzele wynagrodzenia:

Dla miast zł. pol. 150,669,

Dla wsi — 261,069.

Ciągłe właścicieli dóbr ziemiańskich do towarzystwa ogniowego przystępowanie, odpowiada naydostateczniej na uwagę Izby poselskiej, iż rozciągnięcie korzyści tegoż towarzystwa w całym kraju jest potrzebnem, to zaś przystępowanie nie dzieje się przymusem, jak izba mniemała, gdyż nowe urządzenia towarzystwa obowiązują tylko miasta, dobra narodowe, gminne, i instytucyów publicznych. Są one zgodne z urządzeniami byłego rządu pruskiego, i mieszkańcom wsi zupełną zostawiają wolność. Przekonanie więc tylko o pożytkach stowarzyszenia prowadzi do niego właścicieli ziemiańskich.

Rachunki dawnego towarzystwa ogniowego już są ukończone. Liczne pogorzele w ciągu upłynionych lat dziesięciu do 1816 roku zdarzone, tak dalece fundusz składowy przewyższyły, iż nie dostarcza na zaspokojenie pogorzelców w miastach i wsiach zł. 2,802,438.

Kunszta i przemysł.

W przeszłym raporcie dwóchletnich ozynności rządu, zdała już rada stanu Waszey Cesarzsko-Królewskiej Młści obszerniejszą sprawę o założonych fabrykach w stolicy i w kraju. Dziś z porządku rzeczy wystawi w skróconym obrazie, jak się wspomniane fabryki w miarę szczupłych funduszy podnoszą i doskonalą i jakie do nich nowe zakłady przybyły.

Fabryki sukienne (między któremi fabryka w Ożórkowie celuje) do tego już doszły stopnia, iż mogą wyrabiać 280,000 łokci cienkiego, a 2,270,000 grubego, w ogóle więc do półtrzecia milijona łokci, a gdy im się odbył przez branie sukien dla woyska otworzy (jak się niżej pod wydziałem wojennym okaże), spodziewać się należy coraz pomysłniejszego ich wzrostu. Fabryka sukien w Kaliszu doznała nieprzewidzianych przeszkód. Naprawa grobli i młyńna, gwałtownym wylewem Prośny zerwanych, i przeistoczenie budowli znacznego wymagające kosztu, uszczupliło kapitał fabryczny. Przedsiębiorca fabryki żądał od rządu pomocy, i ta mu w summie zł. pol. 60,000 udzieloną została.

Fabryka kobierców w Warszawie, która potrzebując tylko wełny grubey, odbył tego naymniey pokapnego rodzaju zapewnia, doszła już w upłynionym roku do zamierzonej ilości dwunastu warsztatów, i wyrobiła na nich w roku 1818 4500 łokci, w r. zaś 1819 8,600 łokci, wartości zł. pol. 103,200, z których wystawiono na głównych jarmarkach i sprzedano za zł. 25,000. Pomimo tak znacznego odbytu, fabryka z własnych dochodów utrzymać się jeszcze niemoże, ile że zwiększenie jej zakładu, założenie przy nim farbierni, budowle, a szczególnie nagromadzenie dostatecznego zapasu wełny, kosztowało w roku 1818 zł. pol. 156,212. Oprócz głównego składu kobierców w Warszawie, urządzają się składy po miastach wojewódzkich.

Fabryka przedzdy jest w czynnym biegu. Nie tylko ona wyrabia przedzdy i waty różney cienkości, lecz nadto oddzielne warstwy rzemieślników, dostarczają barchanów, dym i nankinów.

Obok starania o postępek i odbył fabryk nowszych, trzeba było myśleć o podźwignieniu dawnych, które z kwitającego stanu do upadku klęskami wojny przywiedzione, oczekiwały rządu pomocy. Tak fabryka safijanów zł. pol. 100,000 pożyczki, a papiernia w Jeziernie zł. pol. 36,000 awansu uzyskały.

W ciągu lat dwóch ostatnich sześć nowych fabryk powstało.

(dalszy ciąg w Dodatku)

PODA TEK

Wilno dnia 5 Listopada 1820 roku v. s.

(Dalszy ciąg *Rapportu*.)

Znacznie ulepszony gatunek owiec, z których najlepsza wełna, pospolicie za granicę wychodziła, podał myśl użyteczną założenia fabryki cienkich sukien w stolicy, na wzór *Sedan, Vervieux* i *Louders*; w tym celu przeznaczywszy na nią dogodny gmach po dawnym magazynie żywności, zawarto z fabrykantami zagranicznymi umowę na lat 20, podług której obowiązali się sprowadzić z *Leodium* najnowsze maszyny za 130,000 franków, a rząd przyczyniając się do trzeciej części nakładów, również sobie część takową zysku zapewnił, po sześciu zaś latach, fabrykanci za zwrotem awansów właścicielami zakładu stać się mogą. Trudny transport maszyn, rozpoczęcie tej fabryki nad spodziewanie opóźnił, lecz urządził się wewnątrz, a farbiernia na wzór zagranicznych, folusz w *Burakowie*, i maszyny ręczne do przędzenia wełny już czynne, zakład wspomniany zwiększyły.

Fabryki sukienne przez rząd i szczególnych właścicieli założone, równie jak fabryka kobierców, przędzą do farbowania wszystkich kolorów, za granicą szukać musiały. Chcąc tej niedogodności zaradzić, zaprowadzoną została fabryka kolorów chemicznych, i druku materii bawełnianych.

Zalecony z biegłości swojej fabrykant angielski *Chronhemski* podjął się wspomnianego zakładu, za ugodą połowę zysku rządowi zastrzegającą, i nie tylko go uskutečnił, lecz korzystając z miejsca, urządza tam razem papiernię; stanęły już budowy, i znaczny zapas materiałów przygotowany. Na zaczęcie obu tych fabryk zł. pol. 194,000 częściami w miarę postępu roboty przeznaczono.

Upowszechnione używanie bronzów, i masa pieniędzy na nie za granicę wychodzących, skłoniły rząd do sprowadzenia z *Paryża* rzemieślników, którzy zrodzeni w *Warszawie*, chętnie na ziemię oyczystą przenieśli talent w stolicy gustu nabyty, za udzieleniem im zł. pol. 19,200 pożyczki.

Umówiony również z *Paryża* fabrykant kółder, z warunkiem zł. pol. 3000 pożyczki, już swój towar wyrabiać zaczął.

Polak *Leszczyński*, który ucząc się w *Wiedniu*, *Paryżu* i *Londonie* roboty fortepianów, dał niepospolitej biegłości dowody, wsparty pożyczką zł. pol. 18,000 przyniesie własnemu krajowi użytek, założeniem doskonalszej, jak była dotąd, fabryki tych instrumentów.

Cztery powyższe zakłady pomieścił wygodnie wraz z fabrykantami gmach dawnego Xieży *Paulinów* klasztoru.

Jubilerowie warszawscy *P. Sienicki* i *Hildebrant*, oświadczyli chęć założenia fabryki robot złotych i srebrnych biżuterii zwanych, bez żadnej od rządu pomocy, z udziałem tylko sześcioletniego patentu swobody dla sprowadzone maszyn, i tytułu fabryki królewskiej. Z chęcią przychyłono się do ich żądania, po przekonaniu się, iż ich maszyny nie były tu jeszcze używane, a dar którym przez *Wagę Cesarsko-Królewską Mość* za pierwsze próby roboty są obdarzeni, świadczy iak dalece oczekiwaniu odpowiedzieli.

W skutku postanowienia dnia 11 marca 1817 r. wydano patentu swobody Panu *Dummar* przez lat sześć, na założenie w stolicy użytecznej pralni chemicznej, na wzór *Bertholleta*.

Panu *Jaworskiemu* fizykowi województwa krakowskiego na łazienki w *Kielcach* dla wygody mieszkańców.

(dalszy ciąg potem)

ANGLIA.

Parlament.

Na sessyi izby wyższej d. 21 b. m. Pan *Brougham*, pełnomocnik królowej, okazał izbie wyższej dyploma dane Panu *Hownam* na krzyż kaw. ski ustanowionej przez królową orderu

Karoliny. Pan *Powell* złożył żądane wyjątki korespondencyi; poczem badano świadka nazwiskiem *Tomasso Lago Maggiori*, który mieszkał niedaleko *Como*, i był rybakiem. Służył u królowej za przewoźnika. Znajdował się więc na jednym statku z królową i *Bergamim*, a nigdy żadnej nieprzyzwoitej między nimi poufałości nie widział. Badany następnie Hrabia *Carlo Vassalli*, który w roku 1817 objął u królowej służbę koniuszego, zeznał między innemi, iż *Bergami* razem z królową siedział u stołu króla bawarskiego, i od tego monarchy dostał kosztowną tabakierę w podarunku. Czyniono mu rozmaite zapytania względem podróży królowej. Ma być dalej badany d. 23 b. m.

Pomiędzy obecnymi na tej sessyi cudzoziemcami, byli także dwaj naczelnicy nowej *Zelandyi*, którzy przez swoje pokrajane twarze, zwrócili na siebie powszechną uwagę. Wielu lordów opuściło krzesło swoje, i poszło przypatrzeć się im zbliska. Wielki kanclerz z trudnością potrafił ich skłonić do powrócenia na miejsce.

WŁOCHY.

Neapol, dnia 13 października. Zdanie sprawy, (pisze gazeta berlińska) które minister interesów zagranicznych przeczytał, jest w następującej treści. „W czasie, gdy w lipcu r. b. zaszła u nas polityczna odmiana, królestwo Obojey Sycylii zostawało w pokoju ze wszystkimi zagranicznymi mocarstwami. Przeciąg czasu od przywrócenia dostojnej dynastii *Burbonów* na tron *Neapolitański* aż do politycznego naszego odrodzenia się, był najobfitszym w traktaty wszelkiego rodzaju. Oprócz przystąpienia do aktu kongresu *Wiedeńskiego* z dnia 9 czerwca 1815 i do świętego przymierza z d. 26 września tegoż roku, zawarto następujące układy, które do dnia 6 lipca, epoki politycznej odmiany, w mocy swojej zostawały. Dnia 12 czerwca 1815 stanął w *Wiedniu* traktat przymierza między królestwem Obojey Sycylii i domem austriackim, względem wzajemnej obrony tegoż kraju, oraz posiadłości austriackich we Włoszech przeciw wszelkiemu obcemu napadowi. Zapewnienie żeglugi naszej i wydobyć ziemiaków naszych z niewoli mocarstw barbarzyńskich; skłoniły do zawarcia traktatów pokoju d. 3 kwietnia 1816 z *Dejem algierskim*; d. 17 kwietnia tegoż roku z *Dejem tunetańskim*, i d. 29 tegoż roku z *trypolitańskim*. Aby *Anglia*, *Francya* i *Hiszpania* zrzekły się przywileju wolnej bandery, zawarto stosowne traktaty, jako to: d. 26 września 1816 z pierwszym mocarstwem, d. 28 lutego 1817 z drugim, a d. 15 sierpnia 1817 z trzecim. Zrobiono także rozmaite układy z stolicą apostolską, względem urządzenia kościelnych naszych interesów. Najcelniejszy z nich jest konkordat z d. 16 lutego 1820 r. Dogadzając żądaniom *Rossyi*, *Austrii* i *Pruss*, względem pieniężnego wynagrodzenia *Xiągęciu Eugeniuszowi Beauharnois*, oznaczono je za pośrednictwem *Anglii* w ilości 5 milionów franków i t. d. Przewidywać należało, iż ostatnie w kraju naszym wypadki, wzbudzą wielką niespokojność w gabinecie austriackim. Posłano więc *Xiągęcia Cariat* do *Wiednia*, końcem dokładnego w tej mierze uwiadomienia, i uprzątnienia wszelkiego powodu do oporu, jakiby z wąt-

pliwego znaczenia pewnego tajnego artykułu, przyłączonego do traktatu z dnia 12 czerwca 1815 mógł pochodzić (*). Dano oraz temu Xiążęciu zlecenie, aby Xiążęcia *Ruffo*, posła naszego przy dworze austriackim, uwiadomił o przyczynach, które skłoniły Monarchę do odpowiedzenia życzeniom narodu przez przyjęcie konstytucyi hiszpańskiej, i aby mu oddał rozkaz zapewnienia gabinetu wiedeńskiego, iż wszystkie między obu dworami istniejące traktaty, ściśle wypełniane zostaną. Oprócz tego miał Xiążę *Cariati* oddać N. Cesarzowi Austriackiemu list od Xiążęcia Kalabrii. Nieposłuszeństwo Xiążęcia *Ruffo*, a bardziej wstręt gabinetu wiedeńskiego od nowych naszych urządzeń, sprawiły, iż to wysłanie požądanego nie wzięło skutku. Xiążę *Metternich* oświadczył, iż zaszła w *Neapolu* odmiana jest dziełem fakcyi, mającém jedynie na celu obalenie porządku towarzyskiego, i że dla tego Austria nigdy jej uznać nie może. Tymczasem Król zaprzysiągł konstytucyą i własnoręcznym listem z dnia 19 lipca wszystkie mocarstwa europejskie o tem uwiadomił; polecił oraz posłom swoim, aby przysięgę od poddanych za granicą bawiących odebrali, a tym, którzy za opinią z kraju wygnanemi zostali, dali paszporty na powrót. Na początku sierpnia wysłano Xiążęcia *Serracapriola* z listami od Króla i Namiestnika jego do N. Cesarza Austriackiego, tudzież z rozkazem, aby Xiążę *Ruffo* powrócił do *Neapolu* i zdał sprawę z czynności swoich. I to wysłanie nie miało lepszego skutku. Nie stawiono Xiążęcia przed Cesarzem, a listu jego, równie jak mianowania Xiążęcia *Gallo* nowym posłem neapolitańskim, nie przyjęto. Na rozkaz dworu austriackiego musiał Xiążę *Gallo* wstrzymać dalszą podróż w *Flagrancie*, a na zapytanie o przyczynę odebrał podobną odpowiedź, jak Xiążę *Cariati*. Xiążę *Cimitile*, wyprawiony w nadzwyczajnem zleceniu do *Peterburga*, rozmawiał w *Wiedniu* z Xiążęciem *Metternich*, lecz nie mógł go także przekonać o słuszności powodów naszych. Oprócz tego, poseł rossyjski w *Wiedniu* oświadczył Xiążęciu *Cimitile*, iż N. Cesarz Rossyjski nie może go przyjąć; wszelka bowiem inicjatywa sprzeciwia się opartej na traktatach ścisłej przyjaźni z sprzymierzeńcami jego; zwłaszcza w tak ważnej okoliczności, która wyciąga wspólne wszystkich mocarstw europejskich postanowienia. Wszystkie inne mocarstwa, trzymając się tegoż samego systemu, mniej lub więcej podobną odpowiedź dały na listy królewskie, i okazywały ku nam oziębłość, prócz tylko Hiszpanii i Szwajcaryi. Dwór więc austriacki przyjął najpierw systemat przeciwny politycznej naszej odmianie; podał noty wszystkim wielkim mocarstwom i związkowi niemieckiemu dla wciągnięcia ich do swojego systemu. Proponował (jakem się dowiedział) dworom sardyńskiemu, tokańskiemu i rzymskiemu, osadzenie ich krajów wojskiem swoim. Potęgę swoją we Włoszech powiększył 30,000 głów piechoty i 2000 jazdy, co przydawszy do liczby miejscowego wojska, wynosi blisko 70,000 żołnierzy, a to daleko przewyższa ilość potrzebną

(*) *Artykuł ten stanowi*: „iż Król Jmć Obojey Sycylii nie przedsięwzięć żadnej odmiany, któraby się z dawnymi ustawami monarchicznymi, lub zasadami przyjętymi przez N. Cesarza Austriackiego względem wewnętrzne go zarządu włoskich jego prowincyi, nie zgadzała.”

do utrzymania spokojności w prowincyach jego włoskich. Osady oraz w twierdzach *Ferrara* i *Comacchio*, zajętych na mocy uchwały kongresu wiedeńskiego, powiększył czterema tysiącami wojska, a jak słysząc ciągnie jeszcze 20,000 wojska do Włoch. Ustanowił nareszcie pewny rodzaj szczególnej inkwizycyi przeciwko wszystkim; co się nazywa neapolitańskiem. Na wszystkie te wyzywania odpowiedzieliśmy odmiennym wcale sposobem myślenia. Gdy posłów naszych od granicy austriackiej oddało, tymczasem posel austriacki pozostał spokojnie w *Neapolu*, ciągle korespondował z rządem naszym, i wszędzie odbierał dowody uszanowania i grzeczności. Gdy gazety wiedeńskie i medyolańskie źle o nas pisały, nasze tymczasem, chociaż mogłyby korzystać z wolności druku, odpowiadały im skromnie i z umiarkowaniem. Gdy konsulowi naszemu kazano wyjechać z *Medyolanu*, tymczasem konsulowie austriaccy pozostali w kraju neapolitańskim, i bez przerwy trudni się czynnościami swemi. Szanowano banderę i handel austriacki. Nie można tego przypisywać słabości, której nie zna naród w obecnym stanie, lecz uczuciowi powolności, jaka jest cechą wszystkich czynów liberalnego rządu. Przekonany wreszcie rząd nasz, iż nie może potrafi zmienić sposobu myślenia Austrii, uznał za krok odpowiadający godności swojej, domagać się od Austrii wyraźnego oświadczenia względem nadzwyczajnego powiększenia jej wojska we Włoszech, i względem zamysłów jej dotyczących się naszego kraju. Posłano więc stosowną w tej mierze notę Xiążęciu *Metternichowi*, i kopiją jej wszystkim obecnym tu zagranicznym posłom, oraz wszystkim posłom naszym przy rządach europejskich udzielono. Zdaje się, iż w tym miesiącu odprawi się w *Opawie* kongres wielkich mocarstw, który się szczególnież zajmie interesami neapolitańskimi. Spodziewać się należy, iż prawda i sprawiedliwość odniosą tam tryumf, i że Monarchowie europejscy prawa nasze tak szanować będą, jak my prawa innych szanowaliśmy, czego widoczny daliśmy przykład podczas zdarzeń w *Pontecorvo* i *Beneventie*. Nadzieję tę utwierdza postępowanie najznakomitszych mocarstw względem krajów niemieckich, które u siebie rząd konstytucyjny ustanowiły, i względem samej nawet Hiszpanii. Odpowiedzi lordów *Liverpool* i *Castlereagh* w parlamencie angielskim względem niemieszania się anglików do interesów hiszpańskich, są dobrą dla nas wróżbą i rękojmią, iż polityczne nasze i handlowe stosunki z Anglią utrzymamy. Gdyby zaś wszystkie te nadzieje zawiodły, w tym razie, dzielność narodu i słuszność sprawy jego, potrafią z takim zapalem i skutkiem bronić wolności, oraz praw i tronu konstytucyjnego, jakiego Hiszpanija dała wspaniały i pamiętny przykład. Francya nie wystawia nam żadnego powodu bojaźni. Rząd jej konstytucyjny daje nam w tej mierze zaręczenie, a Xiężna *Berry* jest córką ukochanego naszego Xiążęcia Kalabrii.”

Xiążę *Campochiaro*, odpisując na list Xiążęcia *Metternich*, oświadczył między innemi: „Jeśli Austria chce istotnie zacząć z nami wojnę, zobaczy, iż każdy neapolitańczyk chętnie poświęca życie swoje za oyczyznę.”

Na sessyi parlamentu d. 9 b. m., przeczytano pismo deputowanego *Galanti*, w którym twierdzi, iż uchwała na sessyi dnia 6 b. m., stanowiąca tyle członków rady stanu, ile jest prowincyi, nie zapadła w sposobie przepisany przez kon-

stylię, to jest, większością dwóch trzecich części deputowanych, i dla tego nie może być ważną. Wniosek ten doznał wielkiego oporu, ile że wspomnianą uchwałę bez trudności podpisano; i że przeciwnicy jej nawet, przyjmując protokół, na nią zezwolili. Cofnął P. *Galanti* swój wniosek, i utrzymała się uchwała. Zajęto się potem następującymi pytaniami: 1) Ile duchownych i szlachty ma zasiadać w radzie stanu? jednomyślnie w tej mierze postanowiono, iż tylko dwóch duchownych; a że szlachta nie składa osobnej klasy w narodzie, nie może więc mieć żadnych prerogatyw, i bez różnicy z innemi obywatelami należy do wyboru. 2) Czyli radcy stanu mają być do czasu lub dożywotniemi? Pan *Morice* obstawiał za pierwszemi. Ludzie (rzekł) podlegają odmianie; stan ich fizyczny i moralny może się pogorszyć; jakże w tym razie można się ich zapierać oradę, i ufność w nich pokładać. Mimo tego postanowił parlament, iż radcy stanu mają być dożywotniemi. Pan *Colaneri* radził: 1) aby wyznaczono nagrodę za najlepszy opis dzisiejszej odmiany politycznej; 2) aby parlament wystawił pomnik Królowi za przyjęcie konstytucji; 3) aby na wzgórzach *Monteforte*, gdzie się powstanie zaczęło, wzniesiono piramidę obejmującą nazwiska mężnych wojowników, którzy najpierw stali na obronę wolności; 4) aby parlament oświadczył, kto się w tym wypadku najlepiej zasłużył oyczyźnie. Wnioski te odesłano do właściwych kommissy.

Jenerał *Wilhelm Pepe* zdał parlamentowi obszerną sprawę znaczelnego dowództwa woyska. Wyraził, iż w krótkim przeciągu czasu użądzi się 60,000 woyska regularnego, a prócz tego uzbroi się 120,000 milicji.

Jenerał *Filangieri*, który się wslawił za rząd *Murata*, otrzymał dowództwo woyska przy granicy kraju papieżkiego.

Gdy d. 1 b. m. Król wracał z parlamentu, pewny obywatel tutejszy miał na rynku *Carita* krótką lecz pełną uszanowania mowę do Monarchy i syna jego. Otworzył potem wielką klatkę, w której było mnóstwo rzadkich ptaków, i rzekł: *wy także powitajcie łaskawego Monarchę i używajcie wolności, którą nam dziś Ferdynand zapewnił.*

Słychać, iż parlament dla zasilenia skarbu zniesie niektóre klasztory.

Dnia 11 b. m. zawinął tu z *Palermi* okręt, na którym poręcznik *Letizia*, adjutant jenerała *Florestan Pepe*, przywiózł urzędowe wiadomości z Sycylii. Woysko neapolitańskie zajmując d. 5 b. m. warownie około *Palermi*, w skutku zawartej z Xiążęciem *Paterno* kapitulacji, weszło na zajutrz do *Palermi*. Część jednak woyska pozostała dla ostrożności za miastem; jakoż dnia 6 b. m. uderzyli nań buntownicy, lecz jazda wkrótce ich rozproszyła. Mimo tego jednak, iż woysko neapolitańskie zajmuje warownie i miasto, niezupełnie jeszcze rozbrojono mieszkańców. Jedna z gazet tutejszych pisze: „Wkrótce dowiemy się o warunkach rzeczonyj kapitulacji, i prawdziwym początku powstania w Sycylii, co chociażby po części było dla nas nieprzyjemnem, tym jednak tylko sposobem można dać objaśnienie o kampanii, która się tak chlubnie dla nas ukończyła. Wiemy dotąd, iż woysko nasze wchodząc do *Palermi* znacznie się powiększyło ochotnikami sycylijskimi.

Słychać, iż podczas zajęcia *Palermi*, 3000 więźniów skazanych na galery, wydobyło się na wolność i uciekło w góry.

Włochy dnia 22 października. Odebrano w *Genui* wiadomość z Sycylii, iż woysko neapolitańskie zajęło miasto *Palermę*. Cytadellę wzięto szturmem, a osadę, która flotyllę neapolitańską mocno raziła, w pień wycięto. W *Messynie* zupełna spokojność panuje.

Kommissya, wyznaczona z parlamentu do przemyślenia i rozważenia konstytucji hiszpańskiej, składa się z PP. *Delfico*, *Galanti*, *Ricciardi*, *Nicolai*, *Maruggi*, *Cassini*, *Vasta*, *Ruggiero*, i *Imbriani*. Kommissya ta wniosła do parlamentu, ażeby wyrzekł, że ilość radców, oznaczona w konstytucji hiszpańskiej, jest za wielką dla królestwa obojey Sycylii.

Tenże minister złożył parlamentowi notę, którą przesłał Xięciu *Metternichowi* ministrowi austriackiemu. W tej, przyznał Xiążę *Campochiaro*, że w traktacie zawartym dnia 15 czerwca r. 1815 w Wiedniu między dworami obojey Sycylii a austriackim jest taki artykuł. „Gdy zobowiązanem się obu Monarchów w tym traktacie wkłada na nich powinność zachowania ich krajów i poddanych od nowych zaburzeń, tudzież od niebezpieczeństwa nieroztropnych nowości, któreby powrót tamtych pociągnęły za sobą, porozumiały się obie umawiające się strony, iż Król obojey Sycylii przywracając rząd królestwa swojego, nie dopuści odmian niemogących się pogodzić bądź z dawnemi ustawami monarchicznymi, bądź z przyjętymi przez Cesarza i Króla apostolskiego zasadami, co do wewnętrznej rządu w jego prowincjach włoskich.”

Xiążę *Campochiaro* starając się wykazać, iż ten artykuł nie jest tak jasny i obowiązujący, jak się zdaje, utyskuje na uzbrajanie się Austrii w tych wyrazach; „Jakieże więc przyczynie przypisać mamy postawę, jaką Austriya przybrała i co dziennie przeciw nam przybiera? jaki być może cel tak zbytniego i nagłego powiększania się woyska austriackiego we Włoszech? dopóki Król obojey Sycylii mógł mieć nadzieję, iż gabinet wiedeński przedsięwzięty ten krok, miał jedynie na celu utrzymanie dobrego porządku i wewnętrznej spokojności w swoich krajach włoskich, Król, pan mój, szanował prawo, jakie służy każdemu mocarstwu, czynienia u siebie tego wszystkiego, co mu się zdaje potrzebnem i przyzwoitem. Ale gdy dwór wiedeński nie chce żadnym sposobem wejść w wytłumaczenie się z dworem obojey Sycylii, ani przyjąć reprezentantów i agentów jego; gdy Cesarz nie chce odpowiedzieć na poufne listy Króla mego; gdy gabinet austriacki rzuca noty sprzymierzonym mocarstwom, związkowi niemieckiemu, i rządowi włoskim przeciw nowemu porządkowi rzeczy w Neapolu; Król obojey Sycylii uchyliłby uczuciom godności swojej i temu, co winien walecznemu i ślachetnemu narodowi, którego losy powierzyła mu Opatrzność, gdyby się okazał obojętnym na tak niepojęte postępowanie przyjacielskiego i sprzymierzonego rządu. A przeto, zalecił mi Król mój, abym się zgłosił do Xięcia *Metternicha*, i żądał od niego wyraźnego i kategorycznego wytłumaczenia się, względem celu nadzwyczajnego uzbrajania się Austrii, i postawy, jaką na się względem rządu neapolitańskiego przybrała.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 listopada: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 9½, czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 56; stary rubli 11 kopiejek 57; imperyal 36 rubli 82½ kopiejek.

P r z e d a ż.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się; iż na zaspokojenie skarbowej należności od wileńskich Żydów Josiela Szmuyłowicza Beyraka i Garbiela Hercykowicza Mayzeta, assygn. 8,052 rubli, za niedostawienie przez nich do wileńskiego magazynu mąki czetwierci 382, i krup 38 czetwierci, podług umowy z byłym polowym prowiantskim kommissyonierem 7 klasy Xięciem Szachowskim, dnia 15 julii 1817 roku zawartej, i za wzięte od niego skarbowe pieniądze, przeznaczono na sprzedaż murowany ich dom, oddany przez nich dla zabezpieczenia skarbu, znydujący się w Wilnie pod N. 278, oceniony do 9,400 rubli assygn.; azatém życzący nabydź tenże dom, zechcą dla targow przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 10, drugi 12, a trzeci 15 miesiąca styczni 1821 roku. Dnia 30 października 1820 roku.

Sowietnik Ławrynówicz.
Sekretarz Nowicki.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się, iż z powodu niejawienia się na dawniej naznaczone terminy do tego gubernialnego rządu, życzących nabydź majątki Łobiejek i Kupryszek, w powiecie wileńskim położone, ocenione do 78,325 rubli kop. 50 assygn.; obywatela Kiersnowskiego, byłego z szambelanem Doboszyńskim i szlachtami Kossobudzkiemi; od 1807 do 1811 roku, w mieście Wilnie sołowego i konsumpcyjnego poboru dzierżawcy, naznaczone na sprzedaż dla zaspokojenia odkupnej niedoimki, z tych poborów nastaley w ogóle 12,489 rubli srebr., prócz liczących się procentów; pomieniony rząd tak dla sprzedaży wspomnianych majątków, jako i drewnianego domu z dalszém zabudowaniem i fruktowym ogrodem, znydującego się w Wilnie na przedmieściu za ostrą bramą, ocenionego do 16,017 rubli kop. 92 assygn., szlachty Kossobudzkiej, naznaczył nanowo terminy: dnia 17, 20 i 24 miesiąca grudnia terażn. roku; azatém życzący nabydź wspomniane majątki Kiersnowskiego i dom Kossobudzkiej, zechcą przybydź do tegoż gubernialnego rządu na te terminy. Dnia 30 października 1820 roku.

Sowietnik Ławrynówicz.
Sekretarz Nowicki.

1. Folwark Horki w Guber. mińskiej Pcie Dżiesieńskim od miasta powiatowego o mil 7 położony, w granicach pewny, mający dymów włościańskich 44, dusz płci męskiej wedle ostatniej rewizji 181, obszerności ziemi i lasu do budowli zdającego wlok 94, jest do sprzedania; ktoby życzyl nabydź in fund. pomienionego folwarku o dalszych szczegółach dowiedzieć się może.

3 Od Wileńskiej składowej tamożni ogłasza się niniejszém: iż w teyże tamożni od dnia 9 następującego mca nowembra i dalszych dni zrana od godziny 8, będą sprzedawać się z publicznego targu następujące zabrane towary, a mianowicie ginghamu 9 kawałków, miarą 279 arszyn; perkalu białego zamoczonego 15 kawałków, 195 arszyn; perkalu białego mało zamoczonego 12 kawałków, 180 arszyn; demikatonu czarnego 6 kawałków, 198 arszyn; nankinu żółtego 20 kawałków, 100 arszyn; chustek bawełniczych farbowanych różnego koloru 48 sztuk; takichże chustek farbowanych różnego koloru 79 sztuk; chustek bawełniczych małych białych, tkanych w paski kolorowe 120 sztuk; chustek bawełniczych farbowanych różnego koloru 188 sztuk; chustek bia-

łych małych tkanych w paski kolorowe 240 sztuk; maszestru czarnego gładkiego 6 kawałków, miarą 114 arszyn; nankinu koloru dzikiego 21 kawałków, 693 ars.; demikatonu czarnego 11 kawałków, 385 ars.; ginghamu bawełnicznego 14 kawałków, 392 ars.; ginghamu 11 kawałków, 308 ars.; nankinu koloru jednostajnego 21 kawałków, 588 ars.; nankinu wązkiego koloru jednostajnego 11 kawałków, 308 ars.; chustek bawełniczych małych różnego koloru naboyczanych do nosa 280 sztuk; perkalu bawełnicznego różnego koloru 25 kawałków, 700 arszyn; ginghamu 12 kawałków, 336 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 8 kawałków, 192 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 12 kawałków, 240 ars.; perkalu białego wązkiego 35 kawałków, 402½ ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostajnego 7 kawałków, 196 ars.; perkalu białego 6 kawałków, 72 ars.; perkalu bawełnicznego białego 18 kawałków, 216 ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostajnego 18 kawałków, 504 ars.; kartunu bawełnicznego różnego koloru 12 kawałków, 336 ars.; kartunu bawełn. różnego koloru 10 kawałków, 280 ars.; perkalu bawełn. różnego koloru 10 kawałków, 280 ars.; nankinu bawełniczn. szerokiego koloru jednostajnego 8 kawałków, 256 ars.; kartunu bawełniczn. różnego koloru 11 kawałków, 308 ars.; kartunu białego z kolorami 17 kawałków, 476 ars.; kartunu różnego koloru 25 kawałków, 644 ars.; ginghamu bawełn. 12 kawałków, 336 ars.; nankinu szerokiego koloru jednostajnego 6 kawałków, 192 ars.; i nankinu szerokiego koloru jednostajnego 4 kawałków, 128 arszyn. Dnia 29 października 1820 roku.

Zarządzający fon Smittin. Za sekretarza Wag Stempelmeyster Multiański.

O s t r z e ż e n i e.

1. Stosownie do oświadczenia w aktach Ziem. Wileń. pod datą 1820 augusta 25 d. w imieniu Magdaleny z Szemetulskich Bolewiczowej ad præsens Butkiewiczowej i jej córki nieletniej Zuzanny Bolewiczówny, przeciwko JP. Mateusza Bolewicza Woźnego Ptu Wileń. uczynionego daje się do wiadomości, iż tenże Mateusz Bolewicz czyniąc się bydź krewnym zesłego z tego świata Jerzego Bolewicza, uczyniwszy się samowolnie niby opiekunem wszystkie papiery ogół majątku górá 30,000 zł. wynoszącego pod swoją wiedzą arbitralnie zabrał, między dalszemi dekretami i dalsze solenności na JW. Łopacińskim quantum do 15,000 zł. wynoszące, gdy tegoż Łopacińskiego exdywizya nastąpiła, wydział dla tychże Bolewiczowej i Bolewiczówny nastat; gdy ubóstwo do objęcia niedozwala; a tym czasem jak wieść dochodzi że tenże Bolewicz własność nas Bolewiczowej i Bolewiczówny mimo dotąd żadnego użytku nieczynioną frymarczyć przedsiębierze, w takim zdarzeniu my Bolewiczowia publiczność ostrzegamy że majątek w wydziale exdywizji dryświatskiej jaki jest, ten nie Mateusza Bolewicza lecz nasz własny i co żeby nikt z nim wchodzić w żadne układy o to nieważyl się, gdyż sam sobie winę przypisze ostrzegamy: Jako nieumiejętna pisma trzema krzyżkami podpisuję. Magdalena z Szemetulskich Bolewiczowa.

Niniejsze pismo że wolno drukować poświadczam Dat 1820 7bra 11 dnia. Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

P o d r a d.

3. Obwieszcza się niniejszém: iż dnia 17, 18 i 19 następującego mca nowembra, będą odbywać się w tutejszej mieyskiej Dumie targi, na dostawienie dla potrzeb mieyskich do 800 sążni jednopolannych drew; a zatém życzący wziąć na siebie wyżey wspomnioną dostawkę drew, zechcą na terminy naznaczone przybydź dla targow do Dumy mieyskiej z pewnemi za sobą ewikcyami.

Sekretarz A. Łazarowicz.

Wilno dnia 5 Listopada 1820 roku v. s.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Ur. Sukcessorom zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. woysk ross. jakiego bądź stopnia, imienia, nazwiska, tytułu lub urzędu, gdzie bądź zostającym, pozw edyktałny przed Sąd Ziemski Wileń. dopiero sądzący się i w kadencji następnej zwykle i podług praw sądzić się mający z powództwa Ur. Franciszka jako męża Maryanny aktorki Mickiewiczów małżonków z referencyą do testamentu roku 1817 7bra 18 datowanego corun. 8bra 12 przed aktami Ziem. Wileń. oblatowanego zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. oraz dekretu Sądu Ziem. Wileń dnia 8 8bra edyktałną cytacyą po sukcesorów rzeczoney Tryntrochowej w Kur. Lit. i kopią z spraw z pozwanemu a stawającemu stanowiącego, niemniej dalszych dowodów u Sądu złożyć się mających oto: żat. przez lat 2 blisko u zmarłej Tryntrochowej w chorobie zostającej pełniła posługi dniem i nocą za które zawiniła umowione zł. 1000 co wyznała na testamentie i jeszcze wydziałić z pościeli część znacznieszą zmarłemu exekutorowi Szamb. Kulikowskiemu poleciła, gdy wszakże przed zjawieniem się jej sukcesorów na rozprawie w Ziem. Wileń. z Ur. Kulikowskiemi kap. Tryntrochem satysfakcyą żat. wstrzymana i edyktałna cytacya determinowana po onych, przeto żat. niemając dokładney onich wiadomości podług nakazu rzeczoney Ziem. Wileń. dekretu adcytuje i prosi: chociażby pod niejawienie się sukcesorów zmarłej Tryntrochowej przez niniejszy edyktałny trzykrotnie w Kur. Lit. zamieszczony zapowiedz jakiego bądź stopnia imienia nazwiska tytułu i urzędu powołujących się Sądzenia zł. pol. 1,000 z procentami od daty śmierci rzeczoney Tryntrochowej i expensami prawnemi zł. 800 oraz za część pościeli zawładaney i użytey r. s. 70 na wszelkim majątku po onych, pozostałym gdzie bądź okazać się mogącym oraz tego co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1820 8bra 23 dnia Woźny w Sprawie JPP. Franciszka i Maryanny Mickiewiczów kopią tego edyktałnego Pozwu przed Sąd Ziem. Wileń. dopiero sądzący się i w kadencji następnej podług prawa sądzić się mający po sukcesorów zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. woysk ross. w jakimkolwiek bądź stopniu, miejscu i jakiego bądź imienia nazwiska tytułu lub urzędu zostających do Redakcyi Wileń. dla pomieszczenia trzykrotnego w Kuryer Litewski podałem i prawną rozprawę ogłosiłem. Mateusz Bolewicz Woźny Ptu Wileń.

Wolno zamieścić do Kuryera Lit. Mikołaj Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

O b w i e s z c z e n i e.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Piotr Choroszewski Sędzia Ziem. Wilkom. Andrzej Bobrowicz, Prezydent Grodz. Zawiley. Adam Jasiński, Pisarz Ziem. Upit. Jakub Towiański Pisarz Ziem. Wileń. Bonifacy Wincza Sędzia Grodzki Brast. Stanisław Giesztort Sędz. Gr. Kowieński.

Oznajmujemy tem naszym czteroniedzielnym urzędowym Obwieszczeniem JW. Antoniemu Prozorowi Wojewod. Witeb. i kawaler dłużnikowi a zaś JJWW. Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Pre-

zydentowi Sądu Gran. Guber. Wileń. Woyciechowi Pustowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. b. kawalerowi narodowcy, sukcesorom zeszcley Woyciechowskiej. Hippolitowi Wolkowi Prezyd. Sądu Gra. Ptu Wileń. Karolowi Hrabu Zaluskiemu kamerjunkturowi Jego Cesarzkiej Mości, Józefowi Hrabu Zaluskiemu Fligel adjutan. Jego Imperatorskiej Mości, JOX. z Hrabów Zaluskich Lubomirskiej, Sukcessorom po zeszcley s. p. jenerałowej Grafini Igielsztromowej, Ottonowi Grafovi Igielsztromowi jenerałowi woysk Rosyjskich kawalerowi orderow, Konstancyi z XXżat Pomiatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej Komuszyney, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie potomstwu Sulistrowskim kamerjunktur Jęgo Imperatorskiej Mości w asystencyi opieki oraz wszystkim dalszym kredytorom, pretensorom, iż stosownie do remissy sądu Gl. 2go Depart. Guber. Wileń. w r. teraż. 1820 mca marca 1go dnia zakroczoney, taxę i Exdywizyą wszelkich funduszów JW. Antoniego Prozora na satysfakcyą Jęgo wierzycieli przeznaczajęcey, po niedośćciu pierwszych dwóch zjazdów w terminie z niniejszego cztero niedzielnego obwieszczenia przypadającym niezawodnie w komplecie prawnym do majątności Mazuryszek w Wileń. pcie położoney zjedziemy, dla exdyowania poruczonego nam Remissą Sądu Gl. exdyw. dzieła. Dat 1820 roku mca 8bra dnia.

Roku 1820 mca 8bra 6 dnia woźny niżej podpisany świadczę, iż tego obwieszczenia urzędowego czteroniedzielnego kopie z instancyi WW. Piotra Choroszewskiego Sędzię Ziem. Wilkom., Andrzeja Bobrowicza Prezyd. Gr. Zawiley. Adama Jasińskiego Pisarza Ziem. Upit. Jakuba Towiańskiego Pisarza Ziem. Wileń., Bonifacego Winczy Sędzię Gr. Brast., Stanisława Giesztora Sędzię Gr. Kowień. JJWW. Antoniemu Prozorowi Woje. Wit., Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Prezesowi Sądu Gran. appel. Guber. Wileń. Woyciechowi Pustowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. kawalerowi narodowcy sukcesorów zeszcley Woyciechowskiej Hippolitowi Wolkowi Prez. Sądu Gran. Wileń. Konstancyi z XX. Pomiatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej, Józefowi i Karolowi Hrabom Zaluskim, JOX. Franciszce z Zaluskich Lubomirskiej, sukcesorom zeszcley s. p. jenerałowej Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi jenerałowi od infanteryi kawaler orderow, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie nieletniemu potomstwu Sulistrowskim Kamer. Dworu Jęgo Imper. Mości, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom jednym oczewisto w ręce drugim w majątności Mazuryszkach ludzież do gazety Kur. Lit. podałem, i o zjeździe Sądu Exdyw. do majątności Mazuryszek w terminie i obwieszczenia wypadającym oznaymłem. Dat ut supra Justyn Zaliwski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1820 mca oktobra 6 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny Ptu Wileń JP. Justyn Zaliwski takowe obwieszczenie cztero niedzielne zeznał.

Przyjąłem Andrzej Towiański Z. W. Regent. Roku 1820 mca 8bra 8 dnia może Redakcyja Kur. Lit. umieścić takowe obwieszczenie w gazecie.

Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Ziem. ptu Wileń. postanowiwszy poruczoną rozbirowi swojemu sprawę konkursową JOX. Kazimierza Giedroycia z jego kredytorami i pretensorami na dniu 8 9bra teraż. roku wziąć w namowę do oczywistego rozsądzienia, zawiadamia o tem interesowane osoby, i do stanności przed tym terminem pod upadkiem pretensyi stosownie de Remissy Sądu Gl. 2 Departamentu Gubernii Wileń. wzywa, a że takowe obwie-

szczenie może być umieszczone w gazecie Kur. Lit. z woli i poruczenia Sądu zaświadcza Antoni Małewski Regent.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za odkładowym dekretem do dóbr wielkich Sielan w Pcie Szawel. Iszających do dziedzictwa wprzód Antoniego Miecznego, poźniej W. Jerzego Szamb. b. dworu Pol. Pilsudzkich należących pod exdywizją idących, roku 1820 8bra 11 dnia zebrany, sprawę konkursową między temiż WW. Pilsudzkimi i ich wierzycielami oczewiście rozbiegający, wszystkich kredytorów i pretensorów, oraz samego dziedzica W. Szamb. Pilsudskiego przez Gazetę Kuryera Lit. powtórnie awizuje, iż sprawę konkursową roku 1820 9bra 3 do namowy oczewiście bierze a na niestawiających że amissją zapisze ostrzega. Józef Nagurski Prezydent Exd. Wincenty Zongolłowicz Exd. Antoni Korewa Sędzia Ziem. Ptu Szawel. Exdywizor.

Zbiegli.

3 Roku 1820 8bra 11 z majątku Burbiszek w pcie Wilkom. w parafii Oniztyńskiej położonego WW. Węclawowiczów Szamb. b. dworu pol. dziedzicni poddani zbiegli, pierwszy Alexander syn Marcina lat mający 23, pociągłej twarzy, nosa pociągłego, oczu błękitnych, włos światło błękitnych, w surducie granatowym czytać i pisać umie, mógł i świadectwo sobie zmyślić, gra na klarynecie, flaterwersie i skrzypcach, umie nieco malować, po polsku po rusku i po litewsku mówi, drugi Maciejek brat rodzony Alexandra lat 19, niższy trochę od niego, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłękitne, oczy błękitne, umie robotę szewiecką, ma do tego i warsztat z sobą, w kurteczce czarnej, kożuski oba mają, po polsku po litewsku i po rusku mówi, trzeci nazwiskiem Sak Rusaczek lat 20, twarzy okrągłej, oczy kose błękitne, płaczysty, szeroki, męzny, czerwoniawy, urody średniej w siermiędze, czwarty Sęd. Kopańskiego poddany, nazywający się Adam Repeczko zbiegł w roku teraż. mca 7bra 25, urody małej, lat 20, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłękitne w szpuncyrze i maytkach sukna brązowego grubego, popolsku i politewsku mówi, lubi napijać się, podpity w nos mówi, ktoby takowych zbiegów przejął lub przypadkiem u kogoby się poosobno znaleźli, dostawić onych prośbę do majątku Burbiszek, lub wedle zręczności pod najsłabszą strażą do policyi powiatowej, że zato odbierze sowitą nadgodę naysolenniey uręczam, Datr. 1820 mca 8bra 25 dnia.

2 Z majątku Szeszol w pcie Wil. parafii Szyrwintskiej W. Justyna Jasińskiego b. Sędziego Granicz., furmańską powinność pełniący na imię Józef Paszkiewicz umiejący czytać i nieco pisać, mający wieku lat 22, twarzy okrągłej, włosów błękitnych, wzrostu miernego, oczu szarych, nosa trochę pociągłego, faworytami obrósty, brody nie goloney, mówiący z Ruska po Polsku, błacz stadną światło kasztanową, strokatą, roslą wszystkich czterech nóg białych, grzywy koltunowatej, w pojeździe nie zakładaną, nie kutą, ze dnia 30 na dzień 31 zeszłego mca 8bra skradłszy w maytkach sukna ciemno szaraczkowego nowych, z chustką czerwoną w białe kropki, alszuchem, manszesterowym czarnym, w kamizelce sukna szar-

raczkowego światłego, w surducie tegoż sukna starym z guzikami sukiennymi, w armiaku ruskim szerści wielbłądziej starym, z tołubem mało obnoszonym, kapeluszem polskim, i pieniędźmi rub. sr. 8, uciekł. Którego zbiega, ktoby wyszedł, i do majątku wspomnianego dostawił, prócz zwrócenia expensów, dostatecznie wynagrodzonym zostanie.

Awizacją niniejszą Redakcja gazety do druku przyjąć może 1820 9bra 1 dnia Assesor Morawski.

Wezwanie kredytorów i debitorów.

3. W stosunek dwóch dekretoz Magistratu Miasta Wilna 1818 julii 18 i 1820 oktobra 27 zapadłych, ażeby wszyscy kredytorowie zmarłego kupca Gabryela Nowińskiego przed tymże Magistratem w następney oczewiście rozprawie w przeciągu dwóch miesięcy stawali i swoje pretensye usprawiedliwiali, a debitorowie rzeczzonego Nowińskiego w stosunkach do ich zaregulowanych tlómaczenia się czynili, inaczej dla ichmościów kredytorów do sądu z dowodami nie przychodzących wieczna ammissya zapisana zostanie, oraz że na debitorach będą sądzone do masy exdywizorskiej zmarłego Gabryela Nowińskiego należności, w tém czyni się przez opiekę nieletniego Nowińskiego niniejsza trzykrotna awizacya. Roku 1820 miesiąca oktobra 29 dnia.

Opiekun Mikołaj Trawin.

Takową awizacją może Redakcja przyjąć. Jan Buksza R. M. W.

Въ сходствіе состоявшихся въ Виленскомъ Городовомъ Магистратѣ прошлаго 1818. Юля 18 и сего 1820 года Сентября 27 дня, двухъ опредѣлений, Опекунъ надъ сыномъ умершаго Виленскаго Купца Гаврилы Иванова Новинскаго симъ вызываетъ Кредиторовъ его и Должниковъ. Первыхъ съ ясными на пребыванія свои доказательствами, а послѣднихъ съ принадлежащимъ ему покойному плательствомъ, явиться для окончательнаго постановленія въ Вилѣнскій Городовой Магистратъ, съ объявленіемъ сего въ публичномъ членіи двухъ месяцевъ; въ противномъ случаю, первые лишаются на всегда и вѣчно своихъ исконъ, а такъже и послѣдніе, ежели не явятся въ вышеозначенный срокъ, то съ нихъ присуждено будетъ Экздивизорскомъ Судомъ на общую покойнаго Кредиторовъ массу взысканіе, о чемъ проецировано симъ и публикуется. — 1820 года октябрия 29 дня.

Опекунъ Николай Травинъ.

Сіе Объявленіе печатать вольно —

Jan Buksza R. M. W.

Wyjeżdża za granicę.

3. Do Królestwa Pruskiego moskiewski 5 gildy kupiec Stefan Łanin, z Zarayskim kupieckim synem Piotrem Zaycowskim, i służącym Józefem Włochowiczem.